

# Trujący gaz na niemieckich korwetach

#Marynarka wojenna 26 czerwca 2012

**W maszynowniach najnowszych korwet typu K130 niemieckiej marynarki wojennej ulatnia się trujący dla człowieka formaldehyd. Marynarze muszą pracować w maskach przeciwgazowych.**



*Korwety typu K130, są najnowocześniejszymi i najdroższymi korwetami Bundesmarine. Niestety, są również najbardziej awaryjne / Zdjęcie: Bundesmarine*

Sprawa nabrała rozgłosu po tym, jak dowódca niemieckiej marynarki wojennej, wiceadmirał Axel Schimpf zaprosił polityków i przedstawicieli mediów do zwiedzania okrętu *Braunschweig* i jeden z marynarzy opowiedział o problemie. Sprawą zajął się parlamentarny rzecznik sił zbrojnych Hellmut Königshaus, który zlecił przeprowadzenie testów. W ich rezultacie stwierdzono w maszynowni korwety formaldehyd, który może powodować raka. Wstępne ustalenia wykazały, że szkodliwy dla marynarzy gaz wydostaje się z izolacji układu wydechowego silnika.

Zamówione przez Bundesmarine korwety K130 (5 egz.) zmagają się z serią problemów technicznych. Program ma już 5-letnie opóźnienie. Ostatnia z korwet miała wejść do służby w 2009. Do tej pory w pełnej eksploatacji są tylko dwie: *Braunschweig* i *Magdeburg*. Według przedstawiciela stoczni, dalsze dwa okręty - *Oldenburg* oraz *Ludwigshafen* kończą morskie testy, a ostatni, *Erfur* ma zostać oddany we wrześniu. Eksploatowane korwety borykają się z pasmem nieustannych usterek. Musiano już wymieniać wadliwe systemy klimatyzacyjne, czy źle spasowane przekładnie napędowe. Teraz doszły toksyczne opary formaldehydu, które zagrażają zdrowiu służących na nich marynarzy.